

Targi techniki budowlanej w Paryżu – kwiecień 1997 r.

INTERMAT '97

ANDRZEJ JAROSZEWICZ

1200 wystawców z 32 krajów, 120 tysięcy metrów kwadratowych ekspozycji, ponad 170 tysięcy zwiedzających – te liczby ukazują znaczenie tegorocznych targów techniki budowlanej INTERMAT '97, które odbyły się w kwietniu w Paryżu. Organizowana raz na 3 lata wystawa uważana jest za największą, obok monachijskiej BAUMY, europejską imprezę targową w dziedzinie techniki budowlanej.

Największa impreza budowlana w Europie zgromadziła tym roku wystawców reprezentujących różne segmenty rynku. Tradycyjnie najokazalsze stoiska zajmowali wystawcy budowlanego sprzętu ciężkiego. Zaprezentowano także bardzo szeroki wachlarz „budowlanych dóbr inwestycyjnych” – na tym tle impreza wyróżniała się w widoczny sposób od polskich targów budowlanych opanowanych przez producentów okien, drzwi i paneli podłogowych. Na targach były także obecne dobrze znane polskim geodetom firmy oferujące sprzęt geodezyjny. Mimo faktu, że większość z wystawianych przez nie urządzeń przeznaczona była na rynek budowlany, niektóre rozwiązania mogą zainteresować geodetów.

Obecni na targach producenci sprzętu geodezyjnego (Geotronics, Leica, Nikon, Sokkia, Topcon i Zeiss) prezentowali swoją ofertę w zakresie tachimetrów elektronicznych, niwelatorów optycznych i kodowych. Bardzo rozbudowana była oferta firm sprzedających niwelatory laserowe. Na targach miało miejsce kilka premier: niwelator obrotowy o zielonym promieniu laserowym RL-VH2G firmy Topcon, czujnik laserowy R3C MCE firmy Sokkia oraz czujnik Easy Grade RD1 firmy Spectra Physics.

Z innych ciekawych rozwiązań przedstawionych na targach wspomnieć należy o systemach automatycznej kon-



troli geometrii robót wykonywanych przez maszyny drogowe. Systemy te w podstawowej konfiguracji składają się z obrotowego niwelatora laserowego oraz czujnika wiązki laserowej zamontowanego na lemieszu maszyny. Operator – na podstawie informacji wyświetlanych na czujniku – wprowadza lemiesz w zaprojektowaną płaszczyznę. Systemy te mogą być wzbogacone o dodatkowy czujnik laserowy (w celu wyznaczenia poprzecznego pochylenia maszyny) oraz inklinometri. System przetwarzania zebranych danych umożliwia przekazywanie wygenerowanej poprawki na układ hydrauliczny – oznacza to, że lemiesz jest wprowadzony w sposób w pełni automatyczny w zaprojektowaną płaszczyznę. Przedstawione powyżej zestawy prezentowane były na targach przez firmy Laser Alignment, Spectra Physics, Leica i Topcon.

Interującym przykładem praktycznego wykorzystania techniki pomiaru wiszącego ciągu poligonowego były systemy automatycznego określania położenia łyżki koparki w odniesieniu do wybranego punktu. Były one prezentowane m.in. przez firmy Sokkia i Top-

con. Między poszczególnymi elementami ramienia zainstalowano czujniki kątowe – odgrywają one taką samą rolę jak teodolit w pomiarze ciągu poligonowego. Długość ramienia jest oczywiście znana – wyznaczenie wysokości łyżki odbywa się według znanych geodetom zasad. Częste wykonywanie pomiaru umożliwia także wyznaczenie tzw. kąta skarpowania (tj. nachylenia płaszczyzny realizowanej przez zębę łyżki). Wyniki pomiarów mogą być przedstawiane w postaci graficznej.

Dokładne zwiedzenie wszystkich stoisk zajęłoby kilka dni. Duża liczba wystawców, różnorodna tematyka, światowe premiery wielu urządzeń, olbrzymia liczba zwiedzających mimo wysokiej ceny biletu wstępu (200 franków – ok. 100 złotych) – oto krótka charakterystyka INTERMAT-u. I jeszcze jedno... W czasie wędrowki po terenach targowych udało mi się znaleźć polski akcent. Jedynym polskim wystawcą (ale występującym pod nieznaną w kraju marką handlową Dressta) była Huta Stalowa Wola.

Autor jest pracownikiem TPI Investment